

# TZWM, Liryka buntownika

Pierdole stracone szanse  
Nie wgłębiam się w niuanse  
Czas przepływa przez palce  
Przeszłość – warto pamiętać  
Choć nie oprawie jej w ramce  
NIE odbije na kalce  
Jano – tak mi pisano  
Prosto, konkretnie  
Do celu zmierzamy nie przechodząc obojętnie  
Wielu po drodze wymięknę – jestem pewien  
Słyszę głos krytyki  
mówię zrób to lepiej  
mój dobry styl podziemny  
twój komercyjna kiszka  
Ich teksty z pizdy są jak prześwielona klisza  
A pod sceną głucha cisza  
Głucha cisza...